

INSTRUKCJA ŚWIĘTEJ KONGREGACJI OBRZĘDÓW
O MUZYCE SAKRALNEJ I LITURGII
WEDŁUG WSKAZAŃ ENCYKLIK PAPIEŻA PIUSA XII
"MUSICAE SACRAE DISCIPLINA" ORAZ "MEDIATOR DEI"
(Acta Apostolicae Sedis XXV (1958), pag. 601—663).

PRZEKŁAD BENEDYKTYNÓW TYNIECKICH

{W nawiasach kwadratowych [] umieszczono przypisy. Przypisy oznaczone gwiazdką * pochodzą od redaktora polskiego wydania i nie stanowią tekstu encykliki.}

W naszych czasach ukazały się trzy bardzo ważne dokumenty papieskie o muzyce sakralnej, a mianowicie: Motu proprio św. Piusa X *Tra le sollecitudini*, z dnia 22 listopada 1903 roku. Konstytucja Apostolska Piusa XI *Divini cultus*, z dnia 20 grudnia 1928 roku i wreszcie Encyklika miłościwie panującego Piusa XII *Musicae sacrae disciplina*, z dnia 25 grudnia 1955 roku. Nie brakło innych pomniejszych pism papieskich i dekretów tejże Św. Kongregacji, Obrzędów, które porządkowały rozmaite sprawy dotyczące muzyki sakralnej

Między muzyką sakralną i liturgią, jak wszystkim dobrze wiadomo, istnieje z natury tak ścisła więź, że wprost nie można stanowić praw lub zasad postępowania dla jednej z nich, pomijając drugą. I rzeczywiście treść wspomnianych dokumentów papieskich i dekretów Św. Kongregacji Obrzędów dotyczy i muzyki sakralnej i liturgii.

Ponieważ zaś Papież Pius XII przed wydaniem Encykliki o muzyce sakralnej wydał także dnia 20 listopada 1947 roku bardzo ważną encyklikę o liturgii *Mediator Dei*, w której podał doktrynę liturgiczną w zadziwiający sposób uzgodnioną z potrzebami duszpasterskimi, wydaje się bardzo stosownym, zebrać w jedną całość i w specjalnej Instrukcji dobitniej wyjaśnić ważniejsze rozdziały ze wspomnianych dokumentów, mające na względzie liturgię i muzykę sakralną, oraz ich duszpasterską skuteczność. W ten sposób łatwiej i pewniej rzeczywiście wprowadzić się w życie to, co w tych dokumentach zostało wyłożone.

Przy opracowaniu tej Instrukcji czynnie współpracowali znawcy muzyki sakralnej i Komisja Papieska, ustanowiona dla ogólnego odrodzenia liturgii.

Treść całej Instrukcji rozłożona jest w następującym porządku:

Rozdział I. *Pojęcia ogólne* (nn. 1—10).

Rozdział II. *Zasady ogólne* (nn. 11—21).

Rozdział III. *Zasady szczegółowe* (nn. 22—118)

1. Najważniejsze czynności liturgiczne, w których używa się muzyki sakralnej:

A) Msza Św.:

a) Pewne ogólne zasady dotyczące udziału wiernych (nn. 22—23).

b) Uczestnictwo wiernych w Mszach śpiewanych (nn. 24—27).

c) Uczestnictwo wiernych w Mszach czytanych (nn. 28—34).

d) Msza konwentualna, zwana również "Missa in choro" (nn. 35—37).

e) Udział kapłanów w Ofierze Mszy św. i tzw. Msze synchronizowane (nn. 38—39).

B) Pacierze kapłańskie (nn. 40—46).

C) Błogosławieństwo Eucharystyczne (n. 47).

2. Niektóre rodzaje muzyki sakralnej:

A) Polifonia sakralna (nn. 48—49).

B) Nowoczesna muzyka sakralna (n. 50).

C) Religijny śpiew ludowy (nn. 51—53).

D) Muzyka religijna (nn. 54—55).

3. Księgi, zawierające śpiew liturgiczny (nn. 56—59).

4. Instrumenty muzyczne i dzwony:

A) Pewne zasady ogólne (n. 60).

B) Organy klasyczne i podobne instrumenty (nn. 61—67).

C) Muzyka sakralna wykonywana na instrumentach (nn. 68—69).

D) Instrumenty muzyczne i aparaty automatyczne (nn. 70—73).

E) Transmitowanie świętych czynności przez radio i telewizję (nn. 74—79).

F) Czasy, w których zabrania się używania instrumentów muzycznych (nn. 80—85).

G) Dzwony (nn. 86—92).

5. Osoby, które w szczególny sposób uczestniczą w muzyce sakralnej i liturgii, (nn. 93—103).

6. Nauczanie muzyki sakralnej i liturgii:

A) Ogólne kształcenie duchowieństwa i wiernych w muzyce sakralnej i liturgii (nn. 104—112).

B) Publiczne i prywatne instytucje dla pielęgnowania muzyki sakralnej (nn. 113—118).

Po ustaleniu zatem pewnych ogólnych pojęć (rozd. I) podane są również ogólne zasady dotyczące używania muzyki sakralnej w liturgii (rozd. II). Na tej podstawie rozdział III całą rzecz wyjaśni; w poszczególnych paragrafach tego rozdziału ustalone są najpierw pewne zasady ogólne, a z nich wypływają następnie przepisy szczegółowe.

Rozdział I

POJĘCIA OGÓLNE

1. Liturgia święta stanowi całkowity publiczny kult mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, mianowicie Głowy i członków" [Encyklika *Mediator Dei*, z dnia 20 listopada 1947 AAS 39 (1947) 528—523.]. Dlatego też "czynnościami liturgicznymi" są te czynności święte, które z ustanowienia Jezusa Chrystusa lub Kościoła i w ich imieniu wykonują osoby wyznaczone prawem, według ksiąg liturgicznych zatwierdzonych przez Stolicę Świętą, dla oddania należnej czci Bogu, Świętym i Błogosławionym (Por. can. 1256). Inne czynności święte odbywające się czy to w kościele, czy poza nim, także w obecności kapłana, a nawet pod jego przewodnictwem, noszą nazwę "nabożeństw".

2. Ofiara Mszy św. jest aktem kultu publicznego, oddawanego Bogu w imieniu Chrystusa i Kościoła, bez względu na to w jakim miejscu i w jaki sposób ją się odprawia. Dlatego należy unikać nazwy "Msza prywatna" [*Przenosząc to upomnienie w polskie stosunki należałoby unikać nazwy „Msza cicha”.]

3. Są dwa rodzaje Mszy: Msza "śpiewana" (in cantu) i Msza "czytana". Msza nazywa się *śpiewana*, jeżeli kapłan odprawiający śpiewa te części, które powinien śpiewać według rubryk; w przeciwnym razie nazywa się *Mszą czytana*. Msza śpiewana, jeśli odprawia się ją z udziałem diakona i subdiakona, nosi nazwę Mszy uroczystej (solemnis), jeśli zaś odprawia się ją bez asysty nazywa się *Mszą śpiewaną* (cantata).

4. Wyrażenie "muzyka sakralna" obejmuje w niniejszej instrukcji:

- a) Śpiew gregoriański
- b) Polifonię sakralną
- c) Nowoczesną muzykę sakralną
- d) Sakralną muzykę organową
- e) Religijny śpiew ludowy
- f) Muzykę religijną.

5. Śpiew "gregoriański" używany w czynnościach liturgicznych jest to sakralny śpiew Kościoła Rzymskiego, który na podstawie starożytnej i czcigodnej tradycji święcie i wiernie wykonywany i uporządkowany, lub też ułożony w nowszych czasach według wzorów dawnej tradycji, jest podany do użytku liturgicznego w odpowiednich księgach zatwierdzonych przez Stolicę Świętą. Śpiew gregoriański nie wymaga ze swej natury, wykonywania go z towarzyszeniem organów lub innego instrumentu muzycznego.

6. Pod nazwą "polifonii sakralnej" rozumie się ten śpiew menzurowany, wielogłosowy, bez towarzyszenia jakiegokolwiek instrumentu muzycznego, który wziął początek ze śpiewu gregoriańskiego, wszedł w użycie w Kościele łacińskim w średniowieczu, w drugiej zaś połowie XV w znalazł wielkiego krzewiciela w osobie Piotra Alojzego Palestriny (1525–1594) i do dnia dzisiejszego jest uprawiany przez wybitnych mistrzów tej sztuki.

7. "Nowoczesna muzyka sakralna" jest to muzyka wielogłosowa, nie wykluczająca towarzyszenia instrumentów muzycznych, skomponowana w nowszych czasach według zasad rozwijającej się sztuki muzycznej. Ponieważ jest ona bezpośrednio przeznaczona do użytku liturgicznego, powinna tchnąć pobożnością oraz duchem religijnym i tylko pod tym warunkiem może służyć liturgii.

8. "Sakralna muzyka organowa" jest to muzyka przeznaczona do wykonywania wyłącznie na organach. Była ona szeroko uprawiana przez sławnych mistrzów, zwłaszcza od czasów, w których organy piszczałkowe zostały udoskonalone. Jeżeli dokładnie przestrzega prawideł muzyki sakralnej, może wielce przyczynić się do uświetnienia liturgii.

9. "Religijny śpiew ludowy", to śpiew, rodzący się samorzutnie pod wpływem uczucia religijnego, którym człowieka obdarzył sam Stwórca. Jest on zjawiskiem powszechnym, to znaczy kwitnie u wszystkich ludów.

Ponieważ śpiew ten szczególnie się nadaje, by napelnąć duchem chrześcijańskim prywatne i społeczne życie wiernych, dlatego już od najdawniejszych czasów był w Kościele gorliwie uprawiany [Por. Ef. 5, 18–20; Kol 3, 16.]. W czasach dzisiejszych gorąco się go poleca w celu wzmocnienia pobożności i dla uświetnienia nabożeństw. Czasem może być dopuszczony nawet w czynnościach liturgicznych [Encyklika *Musicae sacrae disciplina*, z dnia 25 grudnia 1955: AAS 48 (1956) 13–14.].

10. "Muzyka religijna" wreszcie, to ta muzyka, która zarówno według zamiaru kompozytora, jak i z założeń oraz celu samego dzieła, stara się wyrazić i wzbudzić uczucia religijne. Dlatego też bardzo sprzyja pobożności [Encyklika *Musicae sacrae disciplina*: AAS 48 (1956) 14.]. Ponieważ jednak nie jest przeznaczona do celów kultu i odznacza się dość swobodnym charakterem, nie wolno jej używać przy czynnościach liturgicznych.

Rozdział II

ZASADY OGÓLNE

11. Instrukcja ta obowiązuje wszystkie obrządki Kościoła łacińskiego. To przeto, co mówi o śpiewie *gregoriańskim*, odnosi się także do własnego śpiewu liturgicznego innych obrządków łacińskich, jeśli go mają.

Nazwa "muzyka sakralna" oznacza w niniejszej Instrukcji czasem "śpiew i grę na instrumentach", czasem zaś samą "grę na instrumentach", co łatwo wywnioskować z kontekstu.

Wreszcie przez słowo "kościół" rozumie się normalnie każde "miejsce święte", to jest kościół w ścisłym tego słowa znaczeniu, kaplicę publiczną, półpubliczną i prywatną (por. can 1154, 1161, 1188), chyba, że z kontekstu okazuje się, że chodzi o kościół w sensie ścisłym.

12. Czynności liturgiczne winny być sprawowane według: przepisów ksiąg liturgicznych, zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską, czy to dla Kościoła powszechnego, czy też dla jakichś Kościołów poszczególnych lub dla rodzin zakonnych (por. can 1257); natomiast nabożeństwa należy odprawiać według zwyczajów i tradycji miejscowych lub tradycji stowarzyszeń zatwierdzonych przez odpowiednią władzę kościelną (por. can 1259).

Nie wolno mieszać czynności liturgicznych z nabożeństwami, lecz w miarę możliwości nabożeństwa powinny wyprzedzać czynności liturgiczne lub następować po nich.

13. a) Językiem czynności liturgicznych jest łacina, z zachowaniem wyjątków niżej wymienionych, chyba że we wspomnianych księgach liturgicznych powszechnych lub o szczególnym przeznaczeniu, zezwolono wyraźnie na inny język w niektórych czynnościach liturgicznych.

b) W czynnościach liturgicznych odprawianych ze śpiewem nie wolno wykonywać żadnego tekstu liturgicznego, przełożonego dosłownie na język narodowy [Motu proprio *Tra le sollecitudini* z dnia 22 listopada 1903, n. 7: ASS 36 (1903–1904) 334: Decr. auth. S. R. C. 4121.], chyba że istnieje pozwolenie specjalne [*Takie pozwolenia dała Stolica święta aprobując rytuał słoweński, chorwacki i niemiecki oraz pozwalając w wielu prowincjach kościelnych śpiewać części stałe Mszy św. w języku narodowym. Istnieje również nadal możliwość uzyskania takich pozwoleń.]

c) Udzielone przez Stolicę Świętą zwolnienia od przepisu stosowania w czynnościach liturgicznych jedynie języka łacińskiego zatrzymują swą moc. Nie wolno ich jednak bez zezwolenia Stolicy świętej szerzej interpretować lub rozszerzać na inne kraje.

d) W nabożeństwach można używać takiego języka, jaki bardziej odpowiada wiernym.

14. a) We Mszach *śpiewanych* nie tylko kapłan odprawiający oraz asystujący mu, lecz także chór lub wierni winni używać języka łacińskiego.

"Tam jednak, gdzie na mocy stuletniego lub niepamiętnego zwyczaju w czasie uroczystej Ofiary Eucharystycznej (t. j. Mszy śpiewanej) po odśpiewaniu świętych słów liturgii w języku łacińskim, śpiewa się jakieś pieśni w języku ludowym, Ordynariusze miejscowi mogą na to zezwolić, »jeśli biorąc pod uwagę okoliczności miejsca i osób uważają, że byłoby nieroztropnie znosić ten zwyczaj« (can. 5) z zachowaniem wszakże prawa, zabraniającego śpiewania w języku ludowym słów liturgii [Encyklika *Musicae sacrae disciplina* AAS 48 (1956) 16–17.]

b) We mszach czytanych kapłan odprawiający, ministrant oraz wierni, którzy razem z kapłanem *bezpośrednio* uczestniczą w czynności liturgicznej, t. j. głośno wypowiadają te części Mszy św., które do nich należą (por. n. 31), mogą używać tylko języka łacińskiego.

Jeśli zaś wierni obok *bezpośredniego* uczestnictwa w liturgii pragną dodać według zwyczajów miejscowych jakieś modlitwy lub pieśni ludowe, mogą to czynić także w języku narodowym.

c) Surowo zabrania się, by razem z kapłanem odprawiającym wypowiadano głośno po łacinie lub dosłownie przetłumaczone części *Proprium Ordinarium* i *Kanonu Mszy*, bez względu na to, czy czynią to wszyscy wierni, czy też komentator. Wyjątki podane są w n. 31.

Pożądane jest, by w niedziele i święta, we Mszach czytanych jakiś lektor odczytał dla pożytku wiernych ewangelię i lekcję w języku narodowym.

Od Konsekracji aż do "Pater noster" zaleca się święte milczenie.

15. W procesjach przepisanych przez księgi liturgiczne należy używać tego języka, jaki polecają lub dopuszczają te księgi. W innych zaś procesjach, odprawianych na wzór nabożeństw można używać języka najbardziej odpowiadającego uczestniczącym wiernym.

16. *Śpiew gregoriański* jest śpiewem sakralnym, głównym i właściwym śpiewem Kościoła Rzymskiego. Dlatego też nie tylko może być używany we wszystkich czynnościach liturgicznych, ale "ceteris paribus" należy go stawiać ponad inne rodzaje muzyki sakralnej.

Stąd:

a) Językiem śpiewu gregoriańskiego, jako śpiewu liturgicznego, jest wyłącznie język łaciński [*Interpretując ten przepis należy pamiętać o treści numerów 5. i 59. Zakaz śpiewania tekstów w językach narodowych odnosi się do melodii zawartych w księgach liturgicznych, a nie obejmuje melodii gregoriańskich znajdujących się poza tymi księgami np. „Adoro te devote” lub podobne hymny.]

b) Te części czynności liturgicznych, które według rubryk ma śpiewać celebrans i asystujący mu, należy wykonać jedynie według melodii gregoriańskich, ustalonych w wydaniach typicznych; towarzyszenie jakiegokolwiek instrumentu jest zakazane.

Chór i wierni, którzy według przepisów rubryk odpowiadają śpiewającemu i asystującemu, mają to czynić również tylko według tych samych melodii gregoriańskich.

c) Tam gdzie specjalnym indultem zezwolono, aby w Mszach śpiewanych celebrans, diakon, subdiakon i lektor po odśpiewaniu Epistoły lub Lekcji oraz Ewangelii według melodii gregoriańskich, mogli wygłosić, te teksty także w języku narodowym, winni je głośno i wyraźnie odczytać.

Nie wolno posługiwać się śpiewem gregoriańskim autentycznym lub podobnym (por. n. 96e).

17. *Polifonię sakralną* można stosować we wszystkich czynnościach liturgicznych, pod warunkiem, że istnieje chór, który potrafi wykonać ją artystycznie. Ten rodzaj muzyki sakralnej bardziej odpowiada czynnościom liturgicznym, odprawionym z wielką wystawnością.

18. Także *nowoczesna muzyka sakralna* może być dopuszczona do wszystkich czynności liturgicznych, jeśli rzeczywiście odpowiada dostojeństwu, powadze i świętości liturgii i istnieje chór, który może artystycznie ją wykonać.

19. *Religijny śpiew ludowy* można swobodnie stosować w nabożeństwach; w czynnościach liturgicznych należy ściśle przestrzegać przepisów zawartych wyżej w nn. 13–15.

20. *Muzyka religijna* winna być zupełnie wykluczona ze wszystkich czynności liturgicznych. Może być jednak dopuszczona w nabożeństwach. Co do koncertów w miejscach świętych należy zachować normy podane w nn. 54–55.

21. To wszystko, co na mocy przepisów ksiąg liturgicznych ma być śpiewane czy to przez kapłana i asystujących mu, czy też przez chór i lud, należy w całości do świętej liturgii. Dlatego:

a) Zabrania się surowo zmieniać w jakikolwiek sposób porządek śpiewanego tekstu, zamieniać, opuszczać lub nieestetycznie powtarzać słowa. Także melodie ułożone według zasad polifonii sakralnej należy tak komponować, by poszczególne słowa tekstu można było wyraźnie usłyszeć.

b) Z tego samego powodu wyraźnie zakazuje się we wszelkiej czynności liturgicznej opuszczać całkowicie lub częściowo jakikolwiek tekst liturgiczny, który ma być śpiewany; chyba, że rubryki stanowią inaczej.

c) Jeśli zaś dla rozumnej przyczyny, np. z powodu małej ilości śpiewaków, albo ich małej biegłości w sztuce śpiewania, albo gdy czasem z powodu długości obrzędu lub utworu ten czy ów tekst liturgiczny wykonywany zwykle przez chór nie może być zaśpiewany według nut umieszczonych w księgach liturgicznych, pozwala się by teksty te w całości były odśpiewane albo na jednym tonie, albo na sposób psalmów, jeżeli to odpowiada z towarzyszeniem organów.

ROZDZIAŁ III.

ZASADY SZCZEGÓŁOWE

1. Najważniejsze czynności liturgiczne, w których używa się muzyki sakralnej

A) MSZA

a) Pewne ogólne zasady dotyczące udziału wiernych.

22. Msza z natury swojej wymaga, by wszyscy obecni, we właściwy sobie sposób w niej uczestniczyli.

a) Uczestnictwo to winno być przede wszystkim wewnętrzne. Dokonuje się ono przez pobożną uwagę umysłu i uczucia serca, przez które wierni "mają się łączyć jak najściślej z Najwyższym Kapłanem... i z Nim i przez Niego składać Ofiarę i razem z Nim siebie ofiarowywać" [Encyklika *Mediator Dei*, z dnia 20 listopada 1947: AAS 39 (1947) 552.]

b) Uczestnictwo obecnych stanie się pełniejsze wtedy, gdy do uwagi wewnętrznej dołączy się także udział *zewnątrzny*, wyrażający się w czynnościach zewnętrznych, mianowicie w postawie ciała (klęknięcie, stanie, siadanie), czynnościach obrzędowych, przede wszystkim zaś w odpowiedziach, modlitwie i śpiewie. Pochwalając takie uczestnictwo, Papież Pius XII w encyklice o liturgii *Mediator Dei*, tak się ogólnie wyraża: "Należy pochwalić dążących do tego, aby liturgia stała się także na zewnątrz czynnością świętą, w której rzeczywiście uczestniczą wszyscy obecni. Można to skutecznie w rozmaity sposób: albo cały lud odpowiada na modlitwy kapłana według przepisów rubryk i z zachowaniem należytego porządku, albo śpiewa pieśni dostosowane do różnych części Ofiary, albo czyni jedno i drugie, lub wreszcie przy Mszy uroczystej odpowiada na modlitwy kapłana Chrystusowego i wspólnie uczestniczy w śpiewie liturgicznym" [AAS 39 (1947) 560.]. Dokumenty papieskie mają na uwadze to harmonijne uczestnictwo, gdy omawiają "uczestnictwo czynne" [Encyklika *Mediator Dei*: AAS 39 (1947) 530–537.]. Szczególny jego wzór dają celebrans i asystujący mu, gdy służą ołtarzowi z należną pobożnością wewnętrzną i z dokładnym zachowaniem rubryk i ceremoniału.

c) Czynne uczestnictwo w stopniu doskonałym osiąga się wtedy, gdy dołącza się uczestnictwo sakramentalne, mianowicie gdy "obecni wierni komunikują nie tylko przez duchowe pragnienie, lecz także przez sakramentalne przyjęcie Eucharystii, aby otrzymać obfitsze owoce Najświętszej Ofiary" [Sob. Tryd. S. 22, r. 6. Por. także Encyklikę *Mediator Dei* (AAS 39 (1947) 565): "Jest rzeczą bardzo stosowną aby - jak to zresztą liturgia nakazuje - lud przystępował do Komunii świętej po przyjęciu boskiego pokarmu z ołtarza przez kapłana".].

d) Ponieważ zaś bez dostatecznego pouczenia wiernych nie można uzyskać ich świadomego i czynnego uczestnictwa, warto przypomnieć mądre prawo ustanowione przez Ojców Soboru Trydenckiego, które głosi: "Święty Sobór nakazuje pasterzom i wszystkim, na których spoczywa troska o dusze, by często, zwłaszcza w niedziele i święta, w czasie odprawiania Mszy św. (to jest w homilii po Ewangelii, czyli wtedy, "gdy ludowi chrześcijańskiemu przekazuje się naukę katechizmową"), sami lub przez innych wyjaśniali cokolwiek z tekstów mszalnych, między innymi zaś, by objaśniali którąś z tajemnic tej Najświętszej Ofiary" [Sob. Tryd. S. 22, r. 8; Encyklika *Musicae sacrae disciplina*: AAS 48 (1956) 17.]

23. Różnymi sposobami czynnego uczestniczenia wiernych w ofierze Mszy świętej należy tak kierować, aby oddalić niebezpieczeństwo jakiegokolwiek nadużycia i aby osiągnąć główny cel tego uczestniczenia, mianowicie pełniejszą cześć Boga i zbudowanie wiernych.

b) Uczestnictwo wiernych w Mszach śpiewanych.

24. Wyższą formą odprawiania Najświętszej Ofiary jest *Msza uroczysta*, w której połączona okazałość ceremonii, asysty i muzyki sakralnej uzmysławia wspaniałość Bożych tajemnic i prowadzi dusze obecnych do pobożnej kontemplacji tych tajemnic. Starać się więc należy, by wierni należycie doceniali ten sposób odprawiania, odpowiednio w nim uczestnicząc, jak to niżej będzie wskazane.

25. Czynny udział wiernych we Mszy św. uroczystej może się odbywać trójstopniowo:

a) Pierwszy stopień mamy wówczas, gdy wszyscy wierni śpiewają odpowiedzi liturgiczne: *Amen; Et cum spiritu. tuo; Gloria tibi, Domine; Habemus ad Dominum.; Dignum et iustum est; Sed libera nos a malo; .Deo gratias*; Należy dołożyć wszelkich starań, by wszyscy wierni na całym świecie umieli śpiewać powyższe odpowiedzi liturgiczne.

b) Drugi stopień mamy wtedy, gdy wszyscy wierni śpiewają także części z *Ordinarium Missae*, mianowicie: *Kyrie eleison; Gloria in excelsis Deo; Credo; Sanctus - Benedictus; Agnus Dei*. Trzeba się starać, by wierni umieli śpiewać te stałe części; zwłaszcza według prostszych melodii gregoriańskich. Jeśli nie można śpiewać wszystkich części, wszyscy wierni mogą śpiewać łatwiejsze z nich, jak *Kyrie eleison; Sanctus - Benedictus; Agnus Dei*; a *Gloria in excelsis Deo* oraz *Credo* niech śpiewa zespół śpiewaków (schola cantorum).

Należy zatroszczyć się również, by wierni na całym świecie nauczyli się następujących, łatwiejszych melodii gregoriańskich *Kyrie eleison; Sanctus - Benedictus i Agnus Dei* ze Mszy XVI Graduału Rzymskiego. *Gloria in excelsis Deo*, wraz z *Ite, missa est - Deo gratias* ze Mszy XV, *Credo* zaś I lub III. Na tej drodze można uzyskać to, co jest tak bardzo pożądane, mianowicie, by wierni na całym świecie mogli okazywać wspólną wiarę przez czynne uczestnictwo w Ofierze Mszy św. i przez wspólny, radosny śpiew [Encyklika *Musicae sacrae disciplina*: AAS 48 (1956) 16. *Komentując ten punkt Instrukcji O. Antonelli OFM referent gen. S. K. O. pisze: "Powiedzą niektórzy, że jest to utopia. Przykre jest, że można tak myśleć. Gdy uświadomimy sobie, że śpiew liturgiczny wiernych w formie bardzo prostej stanowił element o pierwszorzędym znaczeniu we wszystkich zgromadzeniach liturgicznych począwszy od epoki apostołskiej, gdy uprzytomnimy sobie, że wspólny śpiew liturgiczny budzi w każdym wiernym najgłębsze uczucia religijne i zapewnia udział we wspólnej modlitwie ku chwale Boga, musimy ubolewać nad tym, że w tak wielkiej części świata katolickiego, nawet w dni świąteczne Msza jest tylko czytana, albo jeżeli jest śpiewana, to śpiewy są wykonywane z wielką okazałością przez chór, podczas gdy wierni zmuszeni są do milczenia". Jeszcze przed wydaniem Instrukcji zaznaczył się w Kościele zwrot ku najprostszym melodiom Graduału, które są najbliższe pierwotnym tradycjom śpiewu kościelnego. Bogate melodyjnie Msze późniejsze są często tworamami szkół śpiewaczych i mają na oku raczej zespoły śpiewaków niż wiernych. Właśnie te bogate melodyjnie utwory gregoriańskie były pierwszym krokiem do pozbawienia wiernych czynnego udziału w liturgii. Krokiem następnym były Msze polifoniczne, które w ogóle zlikwidowały udział wiernych w śpiewie liturgicznym. Droga do odrodzenia prowadzi przez wprowadzenie najprostszych melodii gregoriańskich, które naprawdę mogłyby być śpiewane przez wszystkich.]

c) Trzeci stopień osiąga się wreszcie, gdy wszyscy uczestnicy tak są wyćwiczeni w śpiewie gregoriańskim, że mogą śpiewać także części zmienne Mszy św. Należy kłaść nacisk na to, by pełne uczestnictwo w śpiewie praktykowano zwłaszcza w społecznościach zakonnych i seminariach.

26. Należy też wysoko cenić *Mszę Śpiewaną*, która choć pozbawiona pełnej wspaniałości obrzędów zdobna jest pięknem śpiewu i muzyki sakralnej.

W niedzielę i święta Msza parafialna lub główna winna być śpiewana.

To, co powiedziano w poprzednim numerze o uczestnictwie wiernych we Mszy uroczystej, odnosi się także do Mszy śpiewanej.

27. W Mszach śpiewanych, należy mieć ponadto na uwadze:

a) Jeśli kapłan z asystującymi wchodzi dłuższą drogą do kościoła, po prześpiewaniu *Antyfony na wejście*, można śpiewać wiele innych wierszy tegoż psalmu. W tym wypadku po każdym wierszu, lub co dwa wiersze można powtarzać antyfonę i kiedy celebrans dojdzie do ołtarza, przerwawszy, jeśli potrzeba, psalm, śpiewa się *Gloria Patri* i powtarza antyfonę po raz ostatni.

b) Po *Antyfonie na Ofiarowanie* można śpiewać dawne gregoriańskie melodie tych wersetów, które kiedyś po niej śpiewano. Jeśli zaś antyfona na Ofiarowanie wyjęta jest z jakiegoś psalmu, można śpiewać i inne wiersze tegoż psalmu. W tym wypadku po każdym wierszu lub co dwa wiersze psalmu można powtarzać antyfonę, a po skończeniu Ofiarowania, kończy się psalm doksologią *Gloria Patri* i powtarza się antyfonę. Jeśli natomiast antyfona nie jest wyjęta z psalmu, można wybrać psalm odpowiadający uroczystości. Po zakończeniu antyfony na Ofiarowanie można również zaśpiewać jakiś krótki utwór łaciński, który jednak ma odpowiadać tej części Mszy. Nie należy go przeciągać poza Sekretę.

c) *Antyfonę na Komunię* zasadniczo winno się śpiewać wtedy, .gdy celebrans spożywa Najśw. Sakrament. Jeśli zaś udziela się Komunii św. wiernym, zaczyna się śpiewać antyfonę, gdy kapłan udziela Komunii św. Jeśli antyfona na Komunię jest wzięta z jakiegoś psalmu, wolno śpiewać inne wiersze tego psalmu. W tym wypadku po każdym wierszu lub co dwa wiersze można powtarzać antyfonę, a po zakończeniu Komunii św., kończy się psalm doksologią *Gloria Patri* i powtarza antyfonę. Jeśli natomiast antyfona nie jest wyjęta z psalmu, można wybrać psalm odpowiadający uroczystości i czynności liturgicznej.

Po zakończeniu antyfony na Komunię, zwłaszcza jeśli Komunia wiernych się przeciąga, można także śpiewać utwór łaciński, odpowiadający świętej czynności.

Pozatem wierni, którzy mają przystąpić do Komunii świętej, mogą mówić razem z kapłanem trzy razy: *Domine, non sum dignus*.

d) *Sanctus i Benedictus* łączy się, jeśli się je śpiewa według melodii gregoriańskich; w przeciwnym wypadku *Benedictus* śpiewa się po Konsekracji.

e) W czasie Konsekracji winien umilknąć wszelki śpiew, a także gra na organach i innych instrumentach muzycznych, jeśli jest taki zwyczaj.

f) Po Konsekracji zaleca się święte milczenie aż do "Pater noster", chyba, że trzeba odśpiewać „Benedictus”.

g) Gdy celebrans błogosławi wiernych na końcu Mszy, organy winny zamilknąć; kapłan zaś winien tak wypowiadać słowa błogosławieństwa, by wszyscy wierni mogli je zrozumieć [*Jest rzeczą oczywistą, że celebrans powinien zaczekać z błogosławieństwem na ukończenie odpowiedzi "Deo gratias".].

e) Uczestnictwo wiernych w Mszach czytanych.

28. Usilnie należy się troszczyć, aby wierni byli obecni na czytanej Mszy św. „nie jako obcy i niemi widzowie” [Konstytucja Apostolska *Divini cultus* z dnia 20 grudnia 1928: AAS 21 (1929) 40], lecz praktykowali czynne uczestnictwo, którego domaga się tak wielka tajemnica i które przynosi obfite owoce.

29. Pierwszy sposób uczestniczenia wiernych we Mszy czytanej istnieje wtedy, gdy każdy uczestniczy *na własną rękę*, czy to wewnętrznie, śledząc pobożnie główne części Mszy, czy też zewnętrznie, według różnych przyjętych zwyczajów miejscowych.

Godnymi pochwałą w tym względzie są zwłaszcza ci, którzy mając w rękę mszalik dostosowany do ich poziomu, modlą się razem z kapłanem tymi samymi słowami Kościoła. Nie wszyscy są w równej mierze zdolni, by móc należycie zrozumieć obrzędy i teksty liturgiczne; pozatem nie wszyscy mają jednakowe potrzeby duchowe, a nawet u tych samych jednostek nie pozostają one bez zmiany. Tacy mogą korzystać z innego sposobu uczestniczenia, bardziej stosownego, lub łatwiejszego, mianowicie: „rozważając tajemnice Jezusa Chrystusa, lub też spełniając inne pobożne ćwiczenia i odmawiając pobożne modlitwy, które istotą swoją odpowiadają świętym obrzędom, chociaż różnią się od nich formą” [Encyklika *Mediator Dei*: AAS 39 (1947) 560—561.]

Ponadto należy zaznaczyć, że jeżeli gdzieś istnieje zwyczaj grania na organach w czasie Mszy czytanej, podczas gdy wierni nie uczestniczą we Mszy ani przez wspólne modlitwy ani przez śpiew, należy odrzucić zwyczaj prawie *nieprzerwanej gry na organach*, harmonium lub innym instrumencie muzycznym. Instrumenty te mają milczeć:

- a) Od przyścia kapłana do ołtarza aż do Ofiarowania.
- b) Od pierwszych wezwań przed Prefacją aż do *Sanctus* włącznie.
- c) Jeżeli jest taki zwyczaj: od Konsekracji aż do *Pater noster*.
- d) Od modlitwy Pańskiej aż do *Agnus Dei* włącznie; w czasie spowiedzi powszechnej przed Komunią wiernych; w czasie *Postcommunio* i błogosławieństwa pod koniec Mszy.

30. Drugi sposób uczestnictwa polega na tym, że wierni biorą udział w Ofierze Eucharystycznej modląc się i śpiewając *wspólnie*. Należy postarać się o to, aby modlitwy i śpiewy jak najbardziej odpowiadały poszczególnym częściom Mszy, z zachowaniem wszakże przepisu n. 14 c.

31. Wreszcie trzeci i to doskonalszy sposób osiąga się wtedy, gdy wierni *liturgicznie odpowiadają* celebransowi, prowadząc z nim jak gdyby dialog i *wypowiadając głośno części, które do nich należą*.[*Instrukcja unika nazwy "Msza dialogowana" ponieważ w tej formie Mszy wierni nie tylko odpowiadają celebransowi, lecz odmawiają niektóre teksty razem z nim.]

Można rozróżnić cztery stopnie tego doskonalszego uczestnictwa:

- a) Pierwszy stopień, gdy wierni dają celebransowi łatwiejsze odpowiedzi liturgiczne, mianowicie: *Amen; Et cum spiritu tuo; Deo gratias; Gloria tibi, Domine; Laus tibi, Christe; Habemus ad Dominum; Dignum et iustum est; Sed libera nos a malo;*
- b) Drugi stopień, gdy wierni ponadto mówią to, co według rubryk ma mówić *ministrant*, a jeśli w czasie Mszy udziela się Komunii św., odmawiają także spowiedź powszechną i trzy razy *Domine non sum. dignus;*
- c) Trzeci stopień gdy wierni recytują razem z kapłanem części stałe Mszy, mianowicie: *Gloria in excelsis Deo; Sanctus - Benedictus; Agnus Dei;*
- d) Wreszcie czwarty stopień, gdy wierni razem z celebransem odmawiają części zmienne Mszy: *Introit, Graduał, Offertorium i Communio*. Ten ostatni stopień może być godnie i właściwie stosowany tylko przez grupy lepiej przygotowane.

32. Ponieważ *Pater noster* jest starożytną i stosowną modlitwą przed Komunią, we Mszach czytanych wierni mogą je recytować całe razem z celebransem. Wszyscy również dodają *Amen*. Mają to czynić po łacinie. Wyklucza się jakiegokolwiek recytowanie w języku narodowym.

33. Podczas Mszy czytanych wierni mogą śpiewać ludowe pieśni religijne z zachowaniem wszakże prawa nakazującego, by odpowiadały dokładnie poszczególnym częściom Mszy (por. n. 14 b).

34. To wszystko, co według rubryk należy mówić głośno, celebrans winien mówić głosem na tyle podniesionym, aby wszyscy wierni mogli dogodnie i bez trudu śledzić przebieg świętych czynności, zwłaszcza gdy kościół jest wielki i lud licznie zgromadzony.

d) Msza „konwentalna”, zwana również „Msza w chórze”.

35. Do czynności liturgicznych, odznaczających się szczególną godnością, bez wątpienia należy zaliczyć Mszę "konwentalną", czyli "w chórze", to znaczy taką, którą codziennie odprawiają w łączności z pacierzami kapłańskimi zobowiązani przez prawo Kościoła do udziału w chórze.

Msza bowiem razem z Pacierzami kapłańskimi stanowi szczyt całego chrześcijańskiego kultu, czyli pełni tej chwały, którą codziennie oddaje się Wszechmogącemu Bogu, także przez obrzędy zewnętrzne i publiczne.

Ponieważ zaś takie publiczne i wspólne składanie czci Bogu nie może się dokonywać codziennie we wszystkich kościołach, robią to jakby zastępczo ci, którzy są do tego wyznaczeni na zasadzie obowiązku chóru. Odnosi się to zwłaszcza do kościołów katedralnych w stosunku do całej diecezji.

Wszystkie przeto obrzędy "w chórze" winny być odprawiane szczególnie okazale i uroczysto, upiękzone śpiewem i muzyką sakralną.

36. Msza konwentalna *w zasadzie* winna być uroczysta lub przynajmniej śpiewana.

Gdzie zaś odrębne prawa lub osobne indulty zezwalają by Msza "w chórze" odprawiała się w sposób nie uroczysty, należy bezwzględnie przestrzegać przynajmniej tego, by w czasie Mszy konwentalnej nie odmawiano godzin kanonicznych. Dobrze byłoby natomiast, gdyby Msza konwentalna czytana odprawiana była w ten sposób, który podano w n. 31, z wykluczeniem wszakże jakiegokolwiek posługiwania się językiem narodowym [*Nr 31 omawia Msze recytowane. W czasie Mszy konwentalnej recytowanej nie wolno posługiwać się językiem narodowym. Natomiast Msze konwentalne śpiewane podlegają ogólnym przepisom o Mszach śpiewanych. Nr 14a upoważnia Ordynariuszów do uznania prawnego zwyczaju śpiewania pieśni w języku narodowym po wykonaniu tekstów liturgicznych.].

37. Należy zachować ponadto następujące przepisy, dotyczące Mszy konwentalnej:

- a) Każdego dnia należy odprawiać tylko jedną Mszę konwentalną, zgodnie z Oficjum odmawianym w chórze, chyba, że przepisy rubryk rozporządzają inaczej (*Additiones Variationes in rubricis Missalis.*, tit. I, n. 4). Pozostaje jednak w mocy obowiązek odprawiania w chórze Mszy fundacyjnych lub z innej prawnie uznanej przyczyny.
- b) Msza konwentalna ma się stosować do przepisów dla Mszy śpiewanych lub czytanych.
- c) Mszę konwentalną należy odprawiać po Tercji, chyba, że Przełożony danej społeczności dla ważnej przyczyny zarządzi odprawianie jej po Sekście lub Nonie). [*Zakon św. Benedykta od dawna odprawiał Mszę konwentalną zawsze po Tercji i Nieszpory zawsze po południu bez względu na przeciwne przepisy rubryk, na podstawie przywileju Stolicy św. Obecny przepis kładzie w całym Kościele kres dziwacznej anomalii odmawiania rano godzin kanonicznych wspominających zachód słońca. Odmawianie nieszporów przed południem po to, aby posiłek wypadł „post Vesperas” A. Martimort słusznie nazywa fałszywym.].
- d) Znosi się Msze konwentalne "poza chórem" dotąd przepisane niekiedy przez rubryki.

e) Udział kapłanów w Ofierze Mszy świętej i tzw. "Msze synchronizowane".

38. Stwierdziwszy, że sakramentalne koncelebranie Mszy w Kościele łacińskim jest ograniczone do wypadków przewidzianych przez prawo, przypomina się odpowiedź Najwyższej Kongregacji św. Oficjum z dnia 23 maja 1957 r. [AAS 49 (1957) 37 o.] która wyjaśnia, że nieważne jest koncelebranie Ofiary Mszy św. przez kapłanów, którzy nie wypowiadają słów Konsekracji, choćby byli ubrani w szaty liturgiczne i bez względu na to, jaką intencją się kierują. Nie zabrania się, aby w razie zgromadzenia się większej liczby kapłanów z okazji Kongresów, "jeden tylko odprawiał Mszę św., inni zaś, (czy to wszyscy, czy to wielu z nich) uczestniczyli w tej jednej Mszy św. i podczas niej przyjmowali Komunię św. z rąk celebransa", byleby, "działało się to ze słusznej i rozumnej przyczyny, a biskup nie wydałby innego zarządzenia dla uniknięcia zdziwienia wiernych", i aby u podłoża tego sposobu postępowania nie leżał błąd wspomniany przez Papieża Piusa XII, że mianowicie odprawianie jednej Mszy, w której uczestniczy pooboznie stu kapłanów jest równoznaczne z odprawianiem stu Mszy przez stu kapłanów [Por. Przemówienia Ojca św. Piusa XII do kardynałów i biskupów z dnia 2 listopada 1954 (AAS 46 (1954) 669–670); oraz do uczestników Międzynarodowego Kongresu Duszpasterstwa Liturgicznego odbytego w Asyżu, z dnia 22 września 1956 (AAS 48 (1956) 716–717)]. *Przepis jest dyscyplinarny, a nie doktrynalny i nie wyklucza zmiany stanowiska Stolicy św. w przyszłości. Prawo koncelebracji bardzo ułatwiłoby spokojne odprawienie Mszy św. przez rzesze kapłanów zgromadzonych w miejscach pielgrzymkowych lub na rekolekcjach.]

39. Zabrania się tzw. "Mszy synchronizowanych", to znaczy Mszy odprawianych w ten sposób, że dwóch lub więcej kapłanów przy jednym lub kilku ołtarzach odprawia jednocześnie Mszę tak, że w tym samym czasie odbywają się wszystkie czynności i wymawia słowa, przy użyciu, zwłaszcza gdy jest większa ilość kapłanów w ten sposób odprawiających, pewnych nowoczesnych aparatów, dzięki którym łatwiej uzyskuje się tę bezwzględną jedność, czyli "synchronizację".

B) PACIERZE KAPLAŃSKIE

40. Pacierze kapłańskie odmawia się albo "w chórze", albo "wspólnie", albo "indywidualnie".

Używa się wyrażenia "w chórze", gdy pacierze kapłańskie odmawiane są przez społeczność zobowiązaną do chóru przez prawo kościelne; "wspólnie" zaś, gdy czyni to społeczność nie mająca obowiązku chóru [*Oficjum odmawiane "wspólnie" nie jest związane przepisami o oficjum chórowym bez względu na stopień uroczystości z jakim się je odprawia. Dlatego zawsze można je antycypować, oddzielać Jutrznie od Laudes, a w W. Poście śpiewać oficjum feriale zamiast oficjum o przypadającym święcie rytu zdwojonego.]

Pacierze kapłańskie bez względu na to, w jaki sposób są odmawiane, czy to "w chórze", czy to "wspólnie", czy też "indywidualnie", jeśli są odmawiane przez tych, których prawo kościelne do tego wyznaczyło, zawsze uważane są za akt kultu *publicznego*, oddawanego Bogu w imieniu Kościoła.

41. Pacierze kapłańskie z natury domagają się odmawiania na przemian. Co więcej, niektóre części zasadniczo wymagają śpiewu.

42. Wobec powyższych stwierdzeń należy utrzymać i pielęgnować odmawianie pacierzy kapłańskich "w chórze"; poleca się także usilnie odmawianie "wspólnie" oraz śpiewanie przynajmniej niektórych części pacierzy kapłańskich, zależnie od miejscowych możliwości, określonego czasu i osób.

43. Recytowanie psalmów "w chórze" lub "wspólnie", czy odbywa się, według melodii gregoriańskich, czy też bez śpiewu, winno być poważne i stosowne, z zachowaniem odpowiednich tonów, właściwego trwania i pełnej harmonii głosów.

44. Jeśli psalmy wchodzące w skład godziny kanonicznej mają być śpiewane, należy to czynić przynajmniej częściowo według melodii gregoriańskich, mianowicie, albo co drugi psalm, albo co drugi wiersz każdego psalmu.

45. Jeżeli gdzieś istnieje starożytny i czcigodny zwyczaj śpiewania razem z ludem Nieszporów w niedziele i święta według przepisów rubryk, należy go zachować; tam gdzie tego zwyczaju nie ma, należy go wprowadzić, o ile to możliwe, przynajmniej parę razy w roku.

Ordynariusze miejscowi niech dbają, aby z powodu odprawiania Mszy wieczornej nie wyszło z użycia śpiewanie Nieszporów w dni niedzielne i świąteczne. Msze bowiem wieczorne, na które miejscowy Ordynariusz może pozwolić, "jeśli wymaga tego dobro duchowe znacznej części wiernych" [Konstytucja Apostolska *Christus Dominus* z dnia 6 stycznia 1953 (AAS 45 (1953) 15–24); Instrukcja Kongregacji Św. Oficjum z tego samego dnia (AAS 45 (1953) 47–51); Motu proprio *Sacram Communionem* z dnia 19 marca 1957, (AAS 49 (1957) 177–178).], nie powinny przynosić szkody czynnościom liturgicznym i nabożeństwom, którymi lud chrześcijański zwykł święcić dni świąteczne.

Dlatego tam gdzie istnieje zwyczaj śpiewania Nieszporów czy odprawiania innych nabożeństw z Błogosławieństwem Eucharystycznym, należy go utrzymać, chociaż odprawia się Mszę wieczorną.

46. W seminariach duchownych, diecezjalnych i zakonnych powinno się częściej wspólnie odmawiać, a nawet, jeśli to możliwe, śpiewać, przynajmniej część pacierzy kapłańskich. W dni niedzielne i świąteczne należy śpiewać przynajmniej Nieszpory (por. can. 1367, 3°).

C) BŁOGOSŁAWIEŃSTWO EUCHARYSTYCZNE

47. Błogosławieństwo Eucharystyczne jest prawdziwą czynnością liturgiczną, dlatego też powinno się odbywać według przepisów Rytuału Rzymskiego, Tyt. X, rozdz. V, n. 5.

Jeśli gdziekolwiek na mocy niepamiętnej tradycji istnieje inny sposób udzielania Błogosławieństwa Eucharystycznego, można go zachować za zezwoleniem Ordynariusza. Zaleca się wszakże roztropnie wprowadzać rzymski zwyczaj udzielania Błogosławieństwa Eucharystycznego.

2. Niektóre rodzaje muzyki sakralnej

A) POLIFONIA SAKRALNA.

48. Nie wolno wprowadzać do czynności liturgicznych dzieł polifonii sakralnej, tak kompozytorów dawnych jak i nowych, dopóki się nie stwierdzi z całą pewnością, że ich kompozycja odpowiada rzeczywistości przepisom i wymaganiom podanym w tej sprawie w encyklice *Musicae sacrae disciplina* [AAS 48 (1957) 18–20.]. W razie wątpliwości należy, zasięgnąć rady u Diecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej.

49. Stare zabytki tej sztuki, spoczywające dotychczas w archiwach należy z całą pilnością odszukać i zatroszczyć się o ich konserwację, jeżeli zajdzie tego potrzeba. Wydania tych dzieł, czy to krytyczne czy do użytku liturgicznego, winny być opracowane przez znawców.

B) NOWOCZESNA MUZYKA SAKRALNA.

50. Utwory nowoczesnej muzyki sakralnej mogą być wykonywane podczas czynności liturgicznych tylko wtedy, jeśli są skomponowane według praw liturgicznych i wymagań artystycznych muzyki sakralnej, w duchu encykliki *Musicae sacrae disciplina* [AAS 48 (1956) 19–20.]. Sąd w tej sprawie należy do Diecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej.

C) RELIGIJNY ŚPIEW LUDOWY.

51. Religijny śpiew ludowy należy jak najbardziej popierać, albowiem dzięki niemu duch religijny przepaja życie chrześcijańskie, a dusze wiernych wznoszą się ku rzeczom wyższym,

Religijnym śpiewem ludowym można się posługiwać we wszystkich uroczystościach chrześcijańskich publicznych i rodzinnych, a także wśród codziennej długotrwałej pracy. Poczesną zaś rolę spełnia ten śpiew we wszystkich nabożeństwach odprawianych w kościele lub poza nim. Niekiedy wreszcie dopuszcza się go także podczas czynności liturgicznych, według przepisów podanych wyżej w nn. 13–15.

52. Aby zaś religijne pieśni ludowe mogły osiągnąć swój cel "powinny być całkowicie zgodne z nauką wiary katolickiej, którą mają prawidłowo wyklądać i wyjaśniać. Powinny odznaczać się zrozumiałym językiem i prostą melodią, strzec się nadętego i próżnego nadmiaru słów i wreszcie, choć krótkie i łatwe, winny odznaczać się pewnym religijnym, dostojnym i powagą" [Encyklika *Musicae sacrae disciplina*: AAS 48 (1956) 20.]. Ordynariusze miejscowi troskliwie mają pilnować, by te przepisy były zachowane.

53. Poleca się przeto wszystkim zainteresowanym, aby pieczołowicie obierali religijne pieśni ludowe, także dawniejsze przekazane ustnie lub na piśmie i po zatwierdzeniu przez Ordynariusza wydawali je dla użytku wiernych.

D) MUZYKA RELIGIJNA.

54. Należy też wysoko cenić i właściwie uprawiać tę muzykę, która chociaż ze względu na właściwy sobie charakter nie może być dopuszczona do

czynności liturgicznych, dąży jednak do tego, by wzbudzać u słuchaczy uczucia religijne, a nawet wspiera samą religijność i dlatego słusznie i sprawiedliwie nosi nazwę muzyki *religijnej*.

55. Miejscem właściwym dla wykonywania muzyki religijnej są sale koncertowe, albo przeznaczone na widowiska i zebrania, a nie kościoły poświęcone czci Bożej.

Jeśli jednak gdzieś nie ma sali koncertowej lub innej odpowiedniej, a mimo to uważa się, że koncert muzyki religijnej przyniesie wiernym duchową korzyść, Ordynariusz miejscowy może zezwolić, by koncert taki odbył się w jakimś kościele, z zachowaniem wszakże następujących przepisów:

a) Na każdorazowe urządzenie koncertu wymagane jest pisemne zezwolenie właściwego Ordynariusza miejscowego;

b) By uzyskać takie zezwolenie, należy przedtem przedstawić pisemną prośbę, w której trzeba podać termin koncertu, program wykonywanych utworów, nazwiska mistrzów (organisty i dyrygenta), oraz artystów;

c) Ordynariusz miejscowy może udzielić zezwolenia dopiero wtedy, gdy po wysłuchaniu opinii Diecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej i w razie potrzeby innych znawców tej dziedziny, uzyska pewność, że przedstawione utwory odznaczają się nie tylko odpowiednim poziomem artystycznym, lecz także szczerą chrześcijańską pobożnością, a wykonawcy koncertu odznaczają się przymiotami, o których będzie mowa w nn. 97 i 98.

d) W stosownym czasie należy wynieść z kościoła Najświętszy Sakrament i złożyć z uszanowaniem w jakiejś kaplicy lub zakrystii. Jeżeli jest to niemożliwe, należy przypomnieć słuchaczom, że Najświętszy Sakrament znajduje się w kościele. Rządca kościoła niech pilnie czuwa, by nie doszło do żadnego nieuszanowania N. Sakramentu.

e) Jeśli sprzedaje się bilety wstępu lub rozdaje programy, ma się to odbywać poza nawą kościoła.

f) Muzycy, śpiewacy i słuchacze tak w zachowaniu, jak w ubraniu winni okazać powagę, która przystoi świętości miejsca.

g) Stosownie do okoliczności wypada zakończyć koncert jakimś nabożeństwem, lub raczej Błogosławieństwem Eucharystycznym, w tym celu, by zamierzone przez koncert podniesienie dusz zostało niejako uwieńczone świętą czynnością.

3. Księgi zawierające śpiew liturgiczny

56. Dotychczas ukazały się następujące wydania typiczne ksiąg zawierających śpiew liturgiczny Kościoła Rzymskiego:

Graduale Romanum cum Ordinario Missae

Antiphonale Romanum pro Horis diurnis

Officium Defunctorum, Maioris hebdomadae oraz Officium Nativitatis D. N. Jesu Christi.

57. Stolica Święta zastrzega sobie wszystkie prawa własności i użytkowania w stosunku do wszystkich melodii gregoriańskich, które znajdują się w księgach liturgicznych Kościoła Rzymskiego przez nią zatwierdzonych.

58. Pozostają w mocy: Dekret Św. Kongregacji Obrzędów z dnia 11 sierpnia 1905 roku, czyli "Instrukcja w sprawie wydawania i zatwierdzania ksiąg zawierających liturgiczny śpiew gregoriański" [Decr. auth. SRC 4166.], wydana po niej "Deklaracja dotycząca wydawania i aprobaty ksiąg zawierających liturgiczny śpiew gregoriański" z dnia 14 lutego 1906 roku [Decr. auth. SRC 4178.], oraz Dekret z dnia 24 lutego 1911 roku o pewnych szczegółowych zagadnieniach dotyczących aprobaty ksiąg, zawierających melodie "Proprium" jakiejś diecezji lub rodziny zakonnej [Decr. auth. SRC 4260.].

Postanowienia zaś Świętej Kongregacji Obrzędów "O prawie wydawania ksiąg liturgicznych" z dnia 10 sierpnia 1946 roku [AAS 38 (1946) 371—372.] obowiązują także w stosunku do ksiąg zawierających śpiew liturgiczny.

59. *Autentycznym* śpiewem gregoriańskim jest zatem ten, który znajduje się w "typicznych" wydaniach watykańskich, lub został zatwierdzony przez Św. Kongregację Obrzędów dla jakiegoś poszczególnego Kościoła lub rodziny zakonnej. Dlatego wydawcy posiadający należne uprawnienia winni go odtwarzać dokładnie pod każdym względem, to znaczy co do melodii i co do tekstu.

Znaki zaś zwane *rytmicznymi*, wprowadzone prywatną powagą do śpiewu gregoriańskiego, mogą być używane, byle by zachowano nienaruszone znaczenie i wartość nut, według watykańskich ksiąg śpiewu liturgicznego.

4. Instrumenty muzyczne i dzwony

A) PEWNE ZASADY OGÓLNE.

60. W sprawie używania w liturgii instrumentów muzycznych należy sobie przypomnieć następujące zasady:

a) Ze względu na naturę, świętość i dostojność liturgii, gra na jakimkolwiek instrumencie muzycznym winna być w zasadzie jak najbardziej doskonała. Wobec tego lepiej jest zupełnie zrezygnować z gry na instrumentach (czy to będą organy, czy inne instrumenty), niż grać źle. I w ogóle lepiej jest wykonać dobrze jakiś utwór skromny, niż porywać się na rzeczy trudniejsze, nie mając odpowiednich środków do ich wykonania.

b) Należy następnie uwzględnić różnicę, która zachodzi między muzyką *sakralną* i *świecką*. Są to bowiem instrumenty muzyczne, które z natury i pochodzenia służą wprost muzyce sakralnej np. organy klasyczne oraz inne, które łatwo mogą być przystosowane do użytku liturgicznego, jak instrumenty smyczkowe. Inne znów przeciwnie według ogólnego mniemania są tak znamienne dla muzyki świeckiej, że w ogóle nie mogą być przystosowane do użytku sakralnego.

c) Tylko te instrumenty muzyczne dopuszczalne są w liturgii, które artysta osobiście wprawia w ruch, niedopuszczalne są grające mechanicznie lub automatycznie.

B) ORGANY KLASYCZNE I PODOBNE INSTRUMENTY.

61. Właściwym i uroczystym instrumentem liturgicznym Kościoła łacińskiego były i pozostają nadal organy klasyczne czyli piszczałkowe.

62. Organ przeznaczone do użytku liturgicznego, choć małe, winny być artystycznie wykonane i zaopatrzone w te głosy, które odpowiednie są do użytku sakralnego. Zanim zaczniesz się ich używać, należy je poświęcić i strzec pilnie jako rzeczy świętej.

63. Poza organami klasycznymi, wolno używać instrumentu zwanego „harmonium”, pod tym warunkiem, by jakością głosów i siłą brzmienia odpowiadał użytkowi sakralnemu.

64. Używanie zaś przy czynnościach liturgicznych sztucznych organów, zwanych elektronowymi można tolerować do czasu, jeśli brak środków nie pozwala na nabycie choćby niewielkich organów piszczałkowych. W poszczególnym wszakże wypadku należy uzyskać wyraźne zezwolenie Ordynariusza miejscowego, ten zaś winien w pierw zasięgnąć opinii Diecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej i innych znawców tego zagadnienia, którzy niech starają się doradzać to wszystko, co czyni taki instrument bardziej dostosowanym do użytku sakralnego.

65. Grający na instrumentach, o których mowa w nn. 61–64, powinni być dostatecznie biegli w sztuce grania, aby mogli towarzyszyć śpiewom sakralnym lub instrumentom oraz pięknie grać na samych organach. Ponadto powinni posiadać teoretyczną i praktyczną znajomość praw wiążących grę organową i muzykę sakralną w ogólności ponieważ w czasie czynności liturgicznych często trzeba bez przygotowania wykonywać melodie, które odpowiadają różnym momentom tych czynności. Grający powinni pilnie strzec powierzonych sobie instrumentów. Kiedykolwiek zaś zasiadają do organów w czasie świętych obrzędów, mają być świadomi swego czynnego wkładu, który dają dla chwały Bożej i zbudowania wiernych.

66. Gra organowa towarzysząca czy to czynnościom liturgicznym, czy też nabożeństwu, winna być starannie dostosowana do charakteru okresu lub dnia liturgicznego, do natury tych obrzędów lub nabożeństw, a także do ich poszczególnych części.

67. Jeśli dawny zwyczaj lub jakiś szczególny powód uznany przez Ordynariusza miejscowego nie zaleca inaczej postąpić, organy winny być umieszczone w pobliżu głównego ołtarza, w dogodnym miejscu, zawsze jednak w ten sposób, by wierni zgromadzeni w kościele nie mogli widzieć śpiewaków lub muzyków przebywających na podwyższeniu.

C) MUZYKA SAKRALNA WYKONYWANA NA INSTRUMENTACH.

68. Podczas czynności liturgicznych, zwłaszcza w wielkie uroczystości, poza organami można dopuszczać także inne instrumenty muzyczne, szczególnie smyczkowe. Można ich używać z organami lub bez nich do gry solowej, albo jako towarzyszenie do śpiewu, z zachowaniem jednak wszelkich praw wypływających z wyżej podanych zasad (n. 60) a mianowicie:

a) Mają to być instrumenty muzyczne, które rzeczywiście nadają się do użytku sakralnego.

b) Gra na tych instrumentach ma się odbywać w ten sposób, z taką powagą i religijną wprost czystością, by uniknęła wszelkiej hałaśliwości muzyki świeckiej i sprzyjała pobożności wiernych.

c) Dyrygent, organista i artyści winni dobrze znać zasady gry i przepisy dotyczące muzyki sakralnej.

69. Ordynariusze miejscowi przy pomocy Diecezjalnej Komisji do spraw muzyki sakralnej niech troskliwie czuwają, by powyższe przepisy dotyczące używania instrumentów w liturgii rzeczywiście były zachowane; jeśli zaistnieje potrzeba, niech nie omieszkają wydać w tej sprawie szczegółowych przepisów przystosowanych do okoliczności i uznanych zwyczajów,

D) INSTRUMENTY MUZYCZNE I APARATY „AUTOMATYCZNE”

70. Ani w czynnościach liturgicznych, ani w nabożeństwach nie należy używać instrumentów muzycznych, które według powszechnego mniemania i użytku nadają się tylko dla muzyki świeckiej.

71. Zabrania się bezwzględnie używania instrumentów i aparatów "automatycznych", jakimi są organy automatyczne, gramofony, radio, dyktafon czyli magnetofon i inne podobne, w czynnościach liturgicznych i nabożeństwach, odprawianych w kościele i poza nim, nawet w wypadku gdyby chodziło o nadawanie kazań czy muzyki sakralnej, albo o zastąpienie czy podtrzymanie śpiewu śpiewaków lub wiernych.

Wolno jednak używać tych aparatów, nawet w kościołach, lecz poza czynnościami liturgicznymi i nabożeństwami, gdy chodzi o usłyszenie przemówienia Ojca św. Ordynariusza miejscowego, czy innego kaznodziei; a także do nauczania wiary chrześcijańskiej oraz śpiewu liturgicznego lub religijnego śpiewu ludowego, wreszcie dla prowadzenia i podtrzymywania śpiewu ludu w czasie procesji odbywających się poza kościołem.

72. Wolno natomiast nawet w czynnościach liturgicznych i podczas nabożeństw używać wzmacniaczy, by wzmocnić żywy głos celebransa albo komentatora, czy też innych, którzy mogą się odzywać według przepisów rubryk lub polecenia rządcy kościoła.

73. Bardzo surowo zabrania się używania w kościołach aparatów projekcyjnych, zwłaszcza kinowych, bez względu na to, czy projekcje są "nieme" czy "dźwiękowe", i bez względu na cel pobożny, religijny lub dobroczynny.

Przy budowaniu lub przystosowaniu sal na zebrania, a zwłaszcza na widowiska w pobliżu kościoła, lub z powodu braku innego miejsca pod kościołem, należy czuwać, aby z tych sal nie było bezpośredniego dostępu do kościoła i aby hałas z nich wychodzący nie naruszał w żaden sposób sakralnego charakteru i ciszy miejsca świętego.

E) TRANSMITOWANIE ŚWIĘTYCH CZYNNOŚCI PRZEZ RADIO I TELEWIZJĘ.

74. Wymaga się specjalnego zezwolenia Ordynariusza miejscowego na transmitowanie przez radio czy telewizję czynności liturgicznych, lub nabożeństw odprawianych tak w kościele jak i poza nim.

Pozwolenie może być udzielone po stwierdzeniu, że:

a) Śpiew i muzyka sakralna dokładnie odpowiadają przepisom liturgii i muzyki sakralnej.

b) Ponadto, jeśli chodzi o transmisję telewizyjną, wszyscy uczestnicy świętych obrzędów są tak dobrze wyćwiczeni, że sprawowanie świętych obrzędów będzie zgodne z rubrykami i pełne godności. .

Ordynariusz miejscowy może udzielić takiego pozwolenia na stałe dla dokonywania regularnych transmisji z tego samego kościoła, jeśli zważywszy wszystkie okoliczności, jest pewien, że zachowane będą wszystkie wymagania.

75. Urządzenia potrzebne dla przeprowadzenia transmisji telewizyjnej, o ile to możliwe, nie powinny być umieszczane w prezbiterium, a nigdy tak blisko ołtarza, by przeszkadzały świętym obrzędom.

Operatorzy obsługujący te maszyny winni zachowywać powagę, która przystoi świętości miejsca i obrzędów i nie przeszkadzać pobożności wiernych, zwłaszcza w tych momentach, które wymagają największego skupienia.

76. Postanowienia poprzedniego artykułu winni zachować również fotografowie i to z większą starannością, ze względu na łatwość, z jaką mogą wszędzie się przenosić wraz ze swymi aparatami.

77. Wszyscy rządcy kościołów niech troszczą się o to, by wiernie zachowywano przepisy nn. 75–76. Ordynariusze zaś miejscowi niech nie omieszkają wydać dokładniejszych przepisów, jeśli będą ich wymagały okoliczności.

78. Ponieważ transmisja radiowa wymaga z natury, by słuchacze mogli ją śledzić nieprzerwanie, jest wskazane, by we Mszy transmitowanej przez radio, zwłaszcza jeśli nie ma "komentatora", Celebrans wymawiał "głosem *neco* podniesionym" te słowa, które według przepisów rubryk mają być odmawiane *głosem przyciszonym* (*submissa voce*), a to co ma być odmawiane *głośno* (*clara voce*), niech mówi "głośniej", aby słuchacze mogli bez trudu śledzić całą Mszę św.

79. Dobrze byłoby wreszcie przed rozpoczęciem transmisji radiowej lub telewizyjnej przypomnieć słuchaczom lub widzom, że takie słuchanie lub oglądanie Mszy nie wystarcza do spełnienia przykazania.

F) CZAS, W KTÓRYM NIE WOLNO UŻYWAĆ INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH.

80. Ponieważ gra na organach, a jeszcze bardziej na innych instrumentach jest ozdobą liturgii, dlatego też używanie tych instrumentów powinno być dostosowane do stopnia radości, jakim różnią się poszczególne dni, czy okresy liturgiczne.

81. Zabrania się więc gry na organach i wszelkich innych instrumentach muzycznych w czasie wszystkich czynności liturgicznych, za wyjątkiem Błogosławieństwa Eucharystycznego:

- a) W czasie Adwentu, to jest od pierwszych Nieszporów pierwszej niedzieli Adwentu aż do Nony Wigilii Bożego Narodzenia;
- b) W czasie Wielkiego Postu i Męki Pańskiej, to jest od Jutrznii Środy Popielcowej aż do hymnu *Gloria in excelsis* w uroczystej Mszy Wigilii Wielkanocnej;
- c) W czasie suchych dni we wrześniu, jeśli oficjum i Msza o niech się odprawiają;
- d) We wszystkich oficjach i Mszach za zmarłych.

82. Gra na innych instrumentach poza organami zakazana jest również w niedzielę Siedemdziesiątnicy, Sześćdziesiątnicy i Pięćdziesiątnicy oraz w dni następujące po tych niedzielach.

83. Ustanawia się jednak następujące wyjątki dla dni i czasów liturgicznych powyżej zakazanych:

Gra, na organach i innych instrumentach dozwolona jest w święta nakazane i zniesione (za wyjątkiem niedziel) oraz w uroczystości głównego patrona miejscowości, tytułu kościoła lub rocznicy jego poświęcenia oraz tytułu lub założyciela rodziny zakonnej, a także wtedy, gdy wypada jakaś nadzwyczajna uroczystość.

b) *Gra na organach i harmonium* dozwolona jest w niedzielę trzecią Adwentu i czwartą W. Postu, oraz we Czwartek Wielkiego Tygodnia w Czasie Mszy z poświęceniem olejów i od początku uroczystej wieczornej; Mszy Wieczery Pańskiej aż do końca hymnu *Gloria in excelsis Deo*;

c) zezwala się również grać na samych organach lub harmonium podczas Mszy i Nieszporów tylko dla podtrzymania śpiewu.

Ordynariusze miejscowi mogą te zakazy i pozwolenia określić dokładniej według uznanych zwyczajów miejscowych.

84. Podczas całego świętego Triduum, to jest. od północy, z którą zaczyna się Czwartek Wieczery Pańskiej aż do hymnu *Gloria in excelsis Deo* w uroczystej Mszy Wigilii Wielkanocnej organy i harmonium nie powinny w ogóle grać, nawet dla podtrzymania śpiewu. Wyjątki podane zostały w n. 83 b.

Gra na organach i harmonium zabroniona jest w czasie tych trzech dni bez żadnego wyjątku, bez względu na jakikolwiek przeciwny zwyczaj, nawet podczas nabożeństw.

85. Rządcy kościołów, lub ci do których to należy, niech nie omieszkają należyście wyjaśnić wiernym powodów tej liturgicznej ciszy, niech też nie zapomną dołożyć starań, by w tych dniach i okresach przestrzegano również innych praw liturgicznych *zakazujących ozdabiania ołtarzy*.

G) DZWONY.

86. Wszyscy, do których to należy, są obowiązani święcie zachowywać starożytny i ogólnie przyjęty w Kościele łacińskim zwyczaj używania dzwonów.

87. Nie wolno używać dzwonów w kościołach, dopóki nie zostaną uroczysto konsekrowane lub przynajmniej poświęcone. Odtąd zaś jako przedmioty poświęcone mają być otaczane należyłą troską.

88. Uznane zwyczaje i różne sposoby bicia w dzwony, zależne od celu dzwonienia należy troskliwie zachować. Ordynariusze miejscowi niech nie omieszkają zebrać tradycyjnych i zwyczajowych norm w tej dziedzinie lub, jeśli takich nie było, niech je przepiszą.

89. Innowacje dążące do tego by dzwony wydawały pełniejszy dźwięk, lub by łatwiejsze było samo dzwonienie, mogą być dopuszczone przez Ordynariuszy miejscowych po wysłuchaniu opinii znawców; w razie wątpliwości należy przedłożyć sprawę tejże Św. Kongregacji Obrzędów.

90. Oprócz rozmaitych zwyczajowych i uznanych sposobów bicia w dzwony, o czym mówi wyżej n. 88, gdzieś istnieją specjalne zespoły wielu dzwonów, zawieszonych w dzwonnicy, na których, wykonuje się różne pieśni i melodie.

Taką grę dzwonów zwaną pospolicie „carillon” (po niemiecku „Glockenspiel”) wyklucza się zupełnie z jakiegokolwiek użytku liturgicznego. Dzwonów zaś przeznaczonych do takiego użytku nie wolno ani konsekrować ani poświęcać według uroczystego rytu Pontyfikatu Rzymskiego, lecz najwyżej w sposób zwykły.

91. Należy starać się wszelkimi siłami, by wszystkie kościoły, kaplice publiczne i półpubliczne były zaopatrzone przy najmniej w jeden lub dwa dzwony, choćby niewielkie; surowo zaś zabrania się, by zamiast poświęconych dzwonów używano jakiegokolwiek aparatu lub przyrządu, któryby mechanicznie lub automatycznie naśladował lub wzmacniał głos dzwonów, wolno jednak posługiwać się tego rodzaju aparatem czy przyrządem, jeżeli zgodnie z wyżej podanym przepisem używa się ich jako „carillon”.

92. Pozatem należy dokładnie przestrzegać przepisów can. 1169, 1185 i 612 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

5. Osoby, które w szczególny sposób uczestniczą w muzyce sakralnej i liturgii

93. Całą akcją liturgiczną przewodniczy celebrans. Wszyscy inni uczestniczą w czynnościach liturgicznych w sposób sobie właściwy. I tak:

a) Duchowni, którzy w sposób i w formie przepisanej przez rubryki, czyli jako duchowni, biorą udział w czynnościach liturgicznych, czy to spełniając obowiązki wyższej lub niższej asysty, czy to uczestnicząc w chórze lub zespole śpiewaków pełnią *szlachtę pomocniczą właściwą i bezpośrednią* i to na mocy święceń lub przynależności do stanu duchownego.

b) *Świeccy zaś czynnie uczestniczą w liturgii* i to na mocy charakteru Chrztu św., dzięki któremu w czasie Ofiary Mszy świętej na swój sposób ofiarują razem z kapłanem boską żertwę Bogu Ojcu [Por. Encyklika *Mystici Corporis Christi*, z dnia 29 czerwca 1943: AAS 35 (1943) 232—233; Encyklika *Mediator Dei* z dnia 20 listopada 1947; AAS 39 (1947) 555—556.].

c) Świeccy mężczyźni, czy to chłopcy, czy młodzieńcy, czy też dorośli, gdy są wyznaczeni przez uprawnioną władzę kościelną do służby ołtarza, lub do wykonywania muzyki sakralnej, spełniają *szlachtę pomocniczą bezpośrednią* wprawdzie lecz *delegowaną*, jeśli swój obowiązek wykonują w sposób i w formie przepisanej przez rubryki pod warunkiem wszakże, jeśli chodzi o śpiew, by stanowili „chór” czyli „zespół śpiewaków”.

94. Celebrans i asystujący, obok dokładnego przestrzegania rubryk, winni starać się, by części śpiewane wykonywali w miarę swoich możliwości prawidłowo, wyraźnie i pięknie.

95. Ilekroć można dokonać wyboru osób do odprawiania czynności liturgicznej, wypada, by pierwszeństwo mieli ci, co do których wiadomo, że

lepiej śpiewają, zwłaszcza jeśli chodzi o czynności liturgiczne bardziej uroczyste, jak również o te, które wymagają trudniejszego śpiewu, albo mają być transmitowane przez radio czy telewizję.

96. Łatwiej będzie można uzyskać czynne uczestnictwo wiernych, zwłaszcza we Mszy świętej i niektórych czynnościach liturgicznych, bardziej skomplikowanych, jeśli będzie brał w nich udział jakiś "komentator", który w odpowiednim momencie w kilku słowach będzie objaśniał same obrzędy albo modlitwy i czytania celebransów i asystujących, oraz będzie kierował zewnętrznym uczestnictwem wiernych, to jest ich odpowiedziami, modlitwami i śpiewem. Udział takiego komentatora można dopuścić przy zachowaniu następujących zasad:

a) Wypada aby urząd komentatora spełniał kapłan lub przy najmniej kleryk. Jeśli ich nie ma, można ten obowiązek powierzyć świeckiemu mężczyźnie odznaczającemu się dobrymi obyczajami i dobrze pouczonemu. Niewiasty nie mogą nigdy pełnić obowiązków komentatora, pozwala się tylko na to, by w razie konieczności niewiasta prowadziła śpiew lub modlitwy wiernych.

b) Komentator jeśli jest kapłanem lub klerikiem ma być ubrany w komżę i stać w prezbiterium lub przy balustradzie, albo na ambonie lub na kazalnicy, jeśli zaś jest świeckim, ma stanąć przed wiernymi w odpowiednim miejscu, lecz poza prezbiterium i nie na kazalnicy.

c) Wyjaśnienia i wskazówki podawane przez komentatora należy przygotować na piśmie. Mają one być nieliczne, jasne dzięki zwięzłości, wygłaszane w stosownym czasie i umiarkowanym głosem. Nie wolno ich nigdy podawać w czasie odmawiania oracji przez celebransa. Jednym słowem należy je tak rozłożyć, by nie przeszkadzały pobożności wiernych, lecz ją wspomagały.

d) Przy kierowaniu modlitwami wiernych komentator ma pamiętać o przepisach podanych wyżej w n. 14 c.

e) Tam gdzie Stolica Święta pozwoliła na odczytanie epistoły i ewangelii w języku narodowym po prześpiewaniu tekstu łacińskiego, komentator nie może tego czynić zamiast celebransa, diakona, subdiakona czy lektora (por. n. 16 c).

f) Komentator winien stosować się do Celebransa i w ten sposób towarzyszyć świętej czynności, by jej nie opóźniać, ani nie przerywać, aby cała czynność liturgiczna odbywała się harmonijnie, godnie i pobożnie [*Po raz pierwszy dokument papieski omawia rolę komentatora. Urząd i nazwę wytworzyła praktyka. Instrukcja przejęła tę nazwę. Rola komentatora odpowiada pierwotnej roli diakona.].

97. Wszyscy, którzy biorą udział w muzyce sakralnej, a więc kompozytorzy, organiści, dyrygenci, śpiewacy i artyści jako bezpośrednio lub pośrednio uczestniczący w liturgii winni przede wszystkim świecić pozostałym wiernym przykładem życia chrześcijańskiego.

98. Oprócz wspomnianej przykładowej wiary i obyczajów chrześcijańskich winni oni odznaczać się większą lub mniejszą wiedzą o liturgii i o muzyce sakralnej w zależności od roli i stopnia uczestnictwa w liturgii. I tak:

a) *Autorzy czyli kompozytorzy muzyki sakralnej* powinni posiadać pełną wiedzę o liturgii pod względem historycznym dogmatycznym czyli doktrynalnym i praktycznym czyli rubrykalnym; winni również znać język łaciński, wreszcie powinni posiadać głęboką znajomość zasad muzyki sakralnej i świeckiej oraz historii muzyki.

b) *Organiści i dyrygenci* winni posiadać dość obszerną wiedzę liturgiczną i wystarczającą znajomość języka łacińskiego. Każdy z nich tak winien być wykształcony w swej sztuce, by godnie i należyście mógł spełniać swe obowiązki.

c) Również *śpiewacy* czy to chłopcy, czy dorośli winni otrzymać odpowiednie do ich pojętności pouczenie o czynnościach liturgicznych i tekstach, które mają śpiewać, by mogli sam śpiew wykonywać z takim zrozumieniem i uczuciem, jakiego wymaga "rozumna służba". Należy nauczyć ich także poprawnego i wyraźnego wyrażania słów łacińskich. Rządcy kościołów lub inni, do których to należy niech troskliwie czuwają aby w miejscu przeznaczonym w kościele dla śpiewaków panował dobry porządek i szczerza pobożność.

d) *Artyści muzycy* którzy mają wykonywać muzykę sakralną winni nie tylko odznaczać się umiejętnością artystycznej gry na swoim instrumencie, lecz powinni umieć należyście dostosować grę na swoim instrumencie do zasad muzyki sakralnej, oraz na tyle znać liturgię, by umieli połączyć zewnętrzne wykonywanie swej sztuki z wewnętrzną pobożnością.

99. Jest bardzo pożądane, aby kościoły katedralne i przynajmniej parafialne oraz inne znaczniejsze miały chór kościelny, czyli zespół śpiewaków, który może sprawować prawdziwą służbę pomocniczą według przepisów n. 93 a i c.

100. Jeśli gdzieś nie można utworzyć takiego chóru, zezwala się by powstał chór wiernych, czy to "mieszany" czy też złożony tylko z niewiast lub dziewcząt. Taki chór ma być umieszczony na właściwym miejscu poza prezbiterium; mężczyźni winni stać osobno od niewiast czy dziewcząt; należy pilnie unikać jakiegokolwiek niestosowności. Ordynariusze miejscowi winni w tej sprawie wydać dokładne przepisy, za których przestrzeganie mają być odpowiedzialni rządcy kościołów.

101. Jest pożądane i polecane, aby organiści, śpiewacy, artyści muzycy i inni zatrudnieni w kościołach spełniali swe obowiązki z gorliwością religijną dla miłości Boga, bez żadnej zapłaty. Jeśli zaś nie mogą spełniać swych obowiązków bezpłatnie, sprawiedliwość i miłość chrześcijańska wymagają, aby przełożeni kościelni sprawiedliwie ich wynagradzali, według rozmaitych uznanych zwyczajów miejscowych z zachowaniem przepisów państwowych.

102. Wypada również, aby Ordynariusze miejscowi, zasięgnąwszy opinii Komisji Muzyki Sakralnej, wydali dla całej diecezji tabelę opłat, które mają pobierać osoby wymienione w powyższym artykule.

103. Należy wreszcie w stosunku do tych osób dokładnie uregulować sprawy związane z ubezpieczeniem społecznym, z zachowaniem przepisów państwowych, jeżeli istnieją, a jeśli ich nie było, zgodnie z przepisami wydanymi przez właściwych Ordynariuszów.

6. Nauczanie muzyki sakralnej i liturgii

A) OGÓLNE KSZTAŁCENIE DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH W MUZYCE SAKRALNEJ I LITURGII.

104. Muzyka sakralna łączy się ściśle z liturgią; śpiew sakralny stanowi część samej liturgii (n. 21); wreszcie religijny śpiew ludowy ma szerokie zastosowanie w nabożeństwach, a czasem i w czynnościach liturgicznych (n. 19). Stąd łatwo udowodnić, że nie można oddzielić nauczania muzyki sakralnej od nauczania liturgii i że obie należą do życia chrześcijańskiego, oczywiście w różnej mierze, zależnie od stanów i stopni duchownych i świeckich.

Wszyscy przeto powinni otrzymać przynajmniej pewne wykształcenie liturgiczne i muzyczne odpowiednie do swego stanu.

105. Naturalną i pierwszą szkołą chrześcijańskiego wychowania jest *rodzina chrześcijańska*, w której powoli prowadzi się dzieci do poznania i praktykowania wiary chrześcijańskiej. Starać się zatem należy, by dzieci stosownie do ich wieku i zdolności nauczyły się uczestniczyć w nabożeństwach i czynnościach liturgicznych, a zwłaszcza w Ofierze Mszy św., oraz by zaczynały poznawać i kochać religijny śpiew ludowy w rodzinie i w kościele (por. wyżej nn. 9, 51–53).

106. W *szkołach podstawowych* czyli *elementarnych* należy zachować co następuje:

a) Jeśli szkoły te prowadzone są przez katolików i mogą się rządzić własnymi prawami, należy dbać o to, by dzieci lepiej wyuczyły się śpiewu ludowego i sakralnego, a zwłaszcza, by je głębiej pouczono, „stosownie do ich pojętności, o Ofierze Mszy św. i sposobie uczestniczenia w niej. Powinny też zacząć śpiewać prostsze utwory gregoriańskie.

b) Jeśli zaś chodzi o szkoły publiczne, podlegające prawom państwowym, Ordynariusze miejscowi winni starać się o wydanie odpowiednich przepisów, które by zapewniły konieczne wykształcenie dzieci w liturgii i śpiewie sakralnym.

107. Postanowienia dotyczące szkół podstawowych należy tym mocniej stosować w *szkołach średnich*, w których młodzież ma osiągnąć dojrzałość, wymaganą do właściwego prowadzenia życia społecznego i religijnego.

108. Opisane dotychczas wychowanie liturgiczne i muzyczne należy głębiej kontynuować na *wyższych uczelniach* zwanych uniwersytetami. Jest bowiem w najwyższym stopniu właściwe, aby ci, którzy po ukończeniu wyższych studiów mają objąć poważniejsze obowiązki w społeczeństwie, osiągnęli też dokładniejszą znajomość całości życia chrześcijańskiego. Wszyscy więc kapłani, którzy w jakikolwiek sposób opiekują się studentami szkół wyższych, niech się starają doprowadzić ich teoretycznie i praktycznie do głębszego poznania liturgii i uczestniczenia w niej. O ile okoliczności na to pozwolą, należy wybrać dla studentów ten sposób uczestniczenia we Mszy, o którym mówią nn. 26 i 31.

109. Jeśli od wszystkich wiernych wymaga się pewnej znajomości liturgii i muzyki sakralnej, to *młodzieńcy dążący do kapłaństwa* winni otrzymać pełne i gruntowne wykształcenie zarówno liturgiczne ogólne jak i w śpiewie sakralnym. Dlatego też ci, do których to należy, obowiązani są w sumieniu dokładnie przestrzegać tego wszystkiego co w tej dziedzinie przepisuje Prawo Kanoniczne (can. 1364, 1^o, 3^o; 1365 § 2), i co zostało dokładniej określone przez władzę jedynie właściwą (por. przede wszystkim Konst. Apost. *Divini Cultus* o stałym popieraniu liturgii, śpiewu gregoriańskiego i muzyki sakralnej, z dnia 20 grudnia 1928 r. [AAS 31 (1929) 33–41].

{*Infra 105a-109*} [Por. Decr. auth. SRC 3964, 4210, 4231, oraz Encyklika *Musicae sacrae disciplina*: AAS 48 (1956) 23.]

110. Zakonników i zakonnic oraz członków instytutów świeckich należy stopniowo i gruntownie uczyć liturgii i śpiewu sakralnego zaczynając od okresu próby i nowicjatu.

Należy zatroszczyć się o to, by w społecznościach zakonnych męskich i żeńskich i w zakładach od nich zależnych byli odpowiedni nauczyciele, którzy mogliby uczyć śpiewu sakralnego, kierować nim i akompaniować.

Przełożeni zakonów męskich i żeńskich mają się starać, by w ich domach ćwiczyli się wystarczająco w śpiewie sakralnym wszyscy członkowie, a nie tylko wybrane grupy.

111. Są *kościóły*, w których ze względu na *ich naturę* należy szczególnie pięknie i okazale sprawować liturgię i wykonywać muzykę sakralną, mianowicie większe kościoły parafialne, kolegiackie, katedralne, opackie lub zakonne, oraz ważniejsze kościoły pielgrzymkowe. Wszyscy, którzy pełnią obowiązki w takich kościołach, czy to duchowni czy ministranci, czy artyści muzycy, winni dokładać wszelkich starań, aby zdobyć umiejętność i przygotowanie do doskonałego wykonywania śpiewa sakralnego i czynności liturgicznych.

112. Wreszcie w specjalny sposób należy wprowadzać i organizować liturgię i śpiew sakralny *na misjach zagranicznych*.

Należy najpierw wprowadzić rozróżnienie między narodami posiadającymi kulturę nierzadko tysiącletnią i to przebogata, a narodami pozbawionymi wyższej kultury.

Przyjąwszy to rozróżnienie, trzeba mieć przed oczyma pewne zasady ogólne, mianowicie:

a) Kapłani posyłani na misje winni posiadać stosowne wykształcenie w liturgii i śpiewie sakralnym.

b) Jeśli chodzi o narody odznaczające się własną kulturą muzyczną, misjonarze niech się starają wciągnąć do użytku sakralnego także muzykę tubylną; zwłaszcza niech się starają tak urządzać nabożeństwa, by duch religijny wiernych tubylców mógł się przejawiać przy pomocy własnego języka narodowego i melodii dostosowanych do charakteru narodowego. Niech też nie zapominają, że niekiedy tubylcy mogą z łatwością śpiewać utwory gregoriańskie, co stwierdzono z całą pewnością, zwłaszcza, że często zdradzają one pewne powinowactwo z utworami tubyców.

c) Jeśli zaś chodzi o narody o niższej kulturze, należy tak miarkować to, co powiedziano pod literą b), aby było dostosowane do ich poziomu i charakteru. Tam gdzie życie rodzinne i społeczne tych narodów przepojone jest duchem religijnym, niech misjonarze zatroszczą się pieczołowicie, by tego ducha nie tylko nie gasić, lecz raczej odrzuciwszy zabobony uczynić go chrześcijańskim, zwłaszcza przy pomocy nabożeństw.

B) PUBLICZNE I PRYWATNE INSTYTUCJE DLA PIELEGNOWANIA MUZYKI SAKRALNEJ.

113. Proboszczowie i rządcy kościołów niech troszczą się pilnie, by mieli do obsługi czynności liturgicznych i nabożeństw "ministrantów": chłopców, albo młodzieńców, albo nawet dorosłych mężczyzn, odznaczających się pobożnością, dobrze wyćwiczonych w ceremoniach oraz w śpiewie sakralnym i religijnym ludowym.

114. Ścisły związek ze śpiewem sakralnym i ludowym ma instytucja chórów chłopięcych (Pueri cantores) wielokrotnie pochwalona przez Stolicę Świętą [Konstytucja Apostolska *Divini cultus*: AAS 21 (1929) 28; Encyklika *Musicae sacrae disciplina*: AAS 48 (1956) 23].

Należy sobie życzyć i starać się o to, by wszystkie kościoły miały własny chór chłopięcy doskonale wyszkolony w liturgii, a przede wszystkim w sztuce dobrego i pobożnego śpiewania.

115. Poleca się także, by każda diecezja miała szkołę śpiewu i gry organowej, w której należycie kształciłiby się organiści, dyrygenci, śpiewacy, a nawet artyści muzycy.

Niekiedy może być słuszniejsze; by taka szkoła powstała wspólnymi siłami kilku diecezji. Proboszczowie i rządcy kościołów niech nie omieszkają kierować do takich szkół wybranych młodzieńców i odpowiednio popierać ich studia.

116. Należy bardzo wysoko cenić wyższe instytucje czyli które przeznaczone są do pełniejszego rozwijania muzyki. Wśród tego rodzaju instytucji na pierwszym miejscu stoi Papieski Instytut Muzyki Sakralnej, założony w Rzymie przez św. Piusa X.

Ordynariusze miejscowi winni starać się, aby kapłani odznaczający się specjalnymi zdolnościami i zamiłowaniem w tym kierunku byli wysyłani do wspomnianych instytutów, a zwłaszcza do rzymskiego Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej.

117. Oprócz instytucji zajmującej się nauczaniem muzyki sakralnej, powstały liczne stowarzyszenia, które pod patronatem św. Grzegorza Wielkiego, św. Cecylii, czy innych świętych w różny sposób starają się uprawiać muzykę sakralną. Muzyka sakralna może odnieść wiele korzyści z pomnażania się tych stowarzyszeń oraz zrzeszania się ich w ramach narodowych lub międzynarodowych.

118. W każdej diecezji już od czasów św. Piusa X winna istnieć specjalna *Komisja Muzyki Sakralnej* [Motu proprio *Tra le sollecitudini*, z dnia 22 listopada 1903: ASS-36 (1903–1904) n 24; Decr. auth. SRC 4121]. Członkowie tej komisji czy to kapłani, czy świeccy, winni być mianowani przez Ordynariusza miejscowego, który ma wybrać ludzi dobrze znających teoretycznie i praktycznie różne rodzaje muzyki sakralnej.

Nic nie stoi na przeszkodzie, by Ordynariusze kilku diecezji ustanowili wspólną Komisję.

Ponieważ zaś muzyka sakralna łączy się ściśle z liturgią, a ta z kolei ze sztuką sakralną, należy w każdej diecezji ustanowić także *Komisje Sztuki Sakralnej* [List okólny Sekretariatu Stanu z dnia 1 września 1924, Prot. 34215] i Liturgii [Encyklika *Mediator Dei* z dnia 20 listopada 1947: AAS 39 (1947) 561–562]. Nie jest zabronione, a czasem, nawet jest wskazane, by wspomniane trzy Komisje, nie zbierały się osobno, lecz razem, i połączonymi siłami starały się omówić i rozwiązać wspólne zadania.

Ponadto Ordynariusze miejscowi niech czuwają, by wymienione Komisje zbierały się częściej zależnie od okoliczności; pożądane jest również, by Ordynariusze niekiedy osobiście przewodniczyli tym zebraniom.

Powyższą Instrukcję o muzyce sakralnej i liturgii niżej podpisany Kardynał Prefekt Ś.K.O. przedłożył Jego Świątobliwości Papieżowi Piusowi XII.

Jego Świątobliwość raczył ją w specjalny sposób zatwierdzić i nadać jej moc swoją powagą w całości i we wszystkich szczegółach oraz polecił ogłosić jako obowiązującą wszystkich, których dotyczy. Bez względu na jakiegokolwiek przeciwne zarządzenie.

W Rzymie, w siedzibie Świętej Kongregacji Obrzędów, w uroczystość św. Piusa X, 3 września 1958 r.

C. Kard. Cicognani, Prefekt

+ A. Carinci, Abp Seleuc, Sekretarz

[<<powrót](#)